

Stołeczne fotoradary zmieniają użytkownika

Utworzono: środa, 21, grudzień 2016 11:00



Warszawskie fotoradary będą wykorzystywane przez Główny Inspektorat Transportu Drogowego. Umowa została zawarta na 3 lata i kończy okres unieruchomienia systemu budowanego przez Straż Miejską od 2012 roku. Wartość udostępnionego sprzętu, 27 urządzeń stacjonarnych, to 5 mln zł.

- System kontroli kierowców w formie fotoradarów sprawdził się na stołecznych drogach – podkreśla Hanna Gronkiewicz-Waltz, prezydent Warszawy – Był skutecznym środkiem zwiększającym bezpieczeństwo w miejscach, gdzie dochodziło do wypadków i niestety ginęli ludzie, co pokazują statystyki.

W latach poprzedzających uruchomienie systemu na stołecznych ulicach ginęło rocznie ponad 100 osób, a w latach działania urządzeń (2012 – 2015), liczba zabitych spadła do około 60 osób. Spadła również liczba osób rannych, wypadków i kolizji.

Skuteczność systemu opierała się na jednoczesnym wykorzystaniu urządzeń stacjonarnych i mobilnych. Kompleksowa kontrola na warszawskich ulicach obejmowała 27 urządzeń stacjonarnych i 42 odcinki dróg, na których prowadzono kontrole z wykorzystaniem urządzeń przenośnych.

W latach 2012-15:

- w obrębie skrzyżowań, znajdujących się na czarnej liście z największą liczbą zdarzeń drogowych, na których zainstalowane były stacjonarne urządzenia rejestrujące – nie odnotowano żadnego wypadku śmiertelnego,
- na kontrolowanych skrzyżowaniach spadła liczba wykroczeń dotyczących wjazdów na czerwonym świetle,
- poprzez systematyczną publikację wykazów ujawnionych wykroczeń, spadła liczba

Stołeczne fotoradary zmieniają użytkownika

Utworzono: środa, 21, grudzień 2016 11:00

przypadków niestosowania się do przepisów przez osoby posiadające immunitety, - działający w ten sposób system obsługiwany przez strażników miejskich, miał niewątpliwy wpływ na spadek liczby osób zabitych na warszawskich drogach i poprawę bezpieczeństwa.

Badania prowadzone w trzech miejscach przez Zarząd Dróg Miejskich w marcu br., a więc po likwidacji fotoradarów, dowodzą jak bardzo kontrole były potrzebne: na ul. Puławskiej tylko co drugi kierowca przestrzegał ograniczenia prędkości, na ul. Sobieskiego było lepiej, bo odsetek prawidłowo jadących kierowców sięgał 72%. Najgorzej było na ul. Modlińskiej, gdzie zgodnie z przepisami w kierunku centrum jechało jedynie od 15 do 30% kierowców.

Źródło: UM Warszawa